

**Sygn. akt III RC 110/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Edyta Piorunek**

**Protokolant: Aneta Pogroszewska**

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2015 r. w Łomży

sprawy z powództwa małoletniego A. S. (1) reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową matkę A. S. (2)

przeciwko R. S.

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa alimenty ustalone uprzednio wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie I C 728/04 od pozwanego R. S. na rzecz małoletniego powoda A. S. (1) z dotychczasowych kwot po 500,- zł (pięćset złotych) miesięcznie do kwot po 750,- zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie płatne do dnia 10-go każdego miesiąca z góry do rąk matki małoletniego powoda – A. S. (2), z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, poczynając od 16 maja 2015 r.;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasadza od pozwanego R. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 150,- zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których strona powodowa była zwolniona;

IV. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;

V. wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

**Sygn. akt III RC 110/15**

## UZASADNIENIE

Małoletni powód A. S. (1), reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową w osobie matki A. S. (2), wniósł pozew przeciwko swojemu ojcu R. S. o podwyższenie alimentów. Domagał się nim podwyższenia alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z 22 grudnia 2004 r. w sprawie I C 728/04 z dotychczasowej kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 1300 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletniego – A. S. (2) do 10-ego każdego miesiąca, poczynając od 3 miesięcy wstecz poprzedzających wniesienie powództwa, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, że dotychczasowa kwota alimentów nie odpowiada rzeczywistym kosztom utrzymania małoletniego powoda, bowiem uległa zmianie jego sytuacja życiowa. Od ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego nastąpił wzrost kosztów utrzymania związanych z wiekiem, nauką i leczeniem. Małoletni powód obecnie jest uczniem I Liceum Ogólnokształcącego w Ł.. Ponadto od 2012 r. podjął on kosztowne leczenie w Klinice (...) w W.. Z kolei przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda nie uzyskuje dochodów.

Pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że jego sytuacja finansowa nie przemawia za podwyższeniem alimentów. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że nie posiada dochodów, bowiem dopiero od marca 2015 r. prowadzi działalność gospodarczą. Wcześniej był osobą bezrobotną. Poza tym zawarł drugi związek małżeński, z którego posiada dwoje dzieci w wieku 8 i około 2 lat.

### **Sąd Rejonowy w Łomży ustalil, co następuje:**

W dniu 15 lipca 1995 r. R. S. i A. S. (2) zawarli w USC w Ł. związek małżeński. Ze związku tego w dniu (...) urodził się ich syn A. S. (1). Małżeństwo A. i R. S. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 22 maja 2004 r. wydanym w sprawie I C 728/04. W wyroku tym orzeczono o obowiązku alimentacyjnym R. S. wobec małoletniego syna A. S. (1) zasądzając alimenty w kwotach po 500 zł miesięcznie płatne w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności do rąk A. S. (2) jako ustawowej przedstawicielki małoletniego.

W trakcie sprawy rozwodowej rodziców małoletni A. S. (1) miał 6 lat. Uczęszczał do przedszkola. Mieszkał wraz z matką w mieszkaniu stanowiącym jej własność (wcześniej majątek wspólny obojga małżonków), położonym w Ł. przy ul. (...) M. (...).

Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda prowadziła działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży hurtowej. Osiągała z tego tytułu dochód w wysokości około 2000 zł.

Z kolei pozwany R. S. w czasie tego procesu również prowadził działalność gospodarczą i jak wskazywał, miesięcznie zarabiał w granicach 2000 zł.

Podczas sprawy rozwodowej żadna ze stron tej sprawy nie sprecyzowała, jakie są dokładnie koszty utrzymania małoletniego ich syna A. S. (1), bowiem w trakcie tego procesu strony zgodnie ustaliły wysokość alimentów na kwotę po 500 zł miesięcznie. Wskazywano jedynie, że opłata za przedszkole w skali miesiąca wynosi 250 zł, zajęcia dodatkowe 50 zł, zaś zakup leków to kwota rzędu 150 zł. Powód leczony był z powodu alergii.

13 września 2008 r. pozwany R. S. zawarł związek małżeński z I. P.. (...) urodziła się ich córka O. S., zaś (...) syn O. S.. Jesienią 2009 r. R. i K. S. powrócili z Irlandii, gdzie mieszkali ok. 4 lat. Pozwany pracował tam jako kierowca ciężarówki.

W dniu 5 listopada 2009 r. R. S. wystąpił do tutejszego Sądu z pozwem o obniżenie alimentów na rzecz małoletniego A. S. (1). Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt III RC 420/09. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 20 sierpnia 2010 r., wydanym w wyżej wskazanej sprawie, powództwo R. S. zostało oddalone. Pozwany w toku sprawy twierdził, że jest bezrobotny, zaś jego żona podjęło pracę jako konsultant w firmie (...) z wynagrodzeniem ok. 1300,- zł. Utrzymują się głównie z pomocy rodziców pozwanego i siostry jego żony. Zaprzeczał jakoby pracował w firmie (...) należącej do siostry żony. A. S. (2) pracowała wówczas w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział w Ł., zarabiała 2380,- zł netto. Małoletni A. S. (1) zdał wówczas do VI klasy szkoły podstawowej. Uczył się języka angielskiego w (...) szkole (...), co kosztowało 1190 zł rocznie. Nadal leczony był z powodu alergii.

Obecnie małoletni powód A. S. (1) ma 17 lat i uczy się w pierwszej klasie I Liceum Ogólnokształcącego w Ł.. Nie stwarza problemów wychowawczych. Zamieszkuje z matką w mieszkaniu położonym w Ł. przy ulicy (...) M. (...). Od 2012 r. podjął leczenie w Klinice (...) w W. w związku z bardzo silnym jękaniem tonicznym ze współruchami i tikami. Co roku w ramach terapii odbywa się 14-dniowy turnus. W okresie od 17 lipca 2012 r. do 17 maja 2015 r. łączna suma kosztów poniesionych z tytułu uczestnictwa w terapii wyniosła 18.400 zł, nie licząc kosztów dojazdu, noclegu i wyżywienia w związku z wizytami, które odbywają się w W.. Powód odbywa comiesięczne wizyty w klinice. Jest to koszt 200 zł za wizytę (1 dzień), przy czym – jeżeli wizyty są także dwu bądź trzydniowe i dochodzą wówczas również koszty noclegu i wyżywienia powoda i jego matki. Terapia przynosi oczekiwane efekty i ma potrwać jeszcze kolejny rok. Małoletni powód nadal jest alergikiem. W związku z tym w okresie od maja do sierpnia przyjmuje lek wziewny S. oraz A.. Według oświadczenia przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda na miesięczne wydatki związane

z utrzymaniem małoletniego powoda składają się: koszty leczenia w kwocie około 884 zł, wyżywienie – 600 zł, bilet miesięczny – 43 zł, dentysta – 70 zł oraz zakup odzieży w kwocie około 125 zł. Ponadto, jak wskazała A. S. (2), w bieżącym roku szkolnym poniosła ona wydatki związane z wyjazdem małoletniego powoda na szkołę zimową w kwocie 1300 zł, na którą to kwotę składała się opłata za wyjazd w wysokości 800 zł, zaś na pozostałą kwotę składały się wydatki związane z zakupem spodni narciarskich, czapki i rękawiczek, kieszonkowe. Jak podała, na początku roku szkolnego poniosła także wydatki związane z zakupem podręczników szkolnych w kwocie 600 zł oraz związane z dokonaniem wpłaty na komitet rodzicielski w wysokości 200 zł oraz uiszczeniem ubezpieczenia w kwocie 50 zł. Nadto poniosła wydatki związane z zakupem mu butów i garnituru za łączną kwotę 600 zł. W razie konieczności, małoletni raz w miesiącu uczęszcza na jedną dodatkową lekcję z języka angielskiego i jest to związane z odpłatnością rzędu 40 zł. Małoletni powód ma od 2008 r. orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności i w związku z powyższym ma przyznany do 2018 r. zasiłek rehabilitacyjny w wysokości 156 zł miesięcznie.

Matka małoletniego powoda – A. S. (2) ma obecnie 42 lata. Jest magistrem ekonomii. Jest zdrową osobą. Od 4 lat nie pracuje, w tym również dorywczo. Obecnie jest na etapie poszukiwania pracy. Pomocą finansową służą jej rodzice, którzy są na emeryturach. W skali miesiąca otrzymuje od nich – jak podała - kwotę około 3000 zł. Dodatkowo, do jej rąk płatne są alimenty zasądzone na rzecz małoletniego powoda w kwotach po 500 zł miesięcznie. Nie ma zaległości, ani opóźnień ze strony pozwanego w płatności alimentów. Poza mieszkaniem, w którym zamieszkuje wspólnie z małoletnim powodem, posiada jeszcze samochód marki T. (...) z 2002 r. Wskazała, że ponosi opłaty związane z eksploatacją mieszkania, które w skali miesiąca wynoszą 577,14 zł. Na kwotę tę składa się czynsz w wysokości 335,02 zł, opłata za wodę – 104,43 zł, opłata za energię elektryczną – 112,46 zł oraz opłata za garaż w kwocie 25,23 zł.

R. S. ma 45 lat. Z zawodu jest technikiem – elektrykiem, jednak nie pracuje w wyuczonym zawodzie. W 2014 r. uzyskał dochód w wysokości 36.798,75 zł. W marcu 2015 r. rozpoczął działalność gospodarczą związaną z projektowaniem wnętrz – (...) R. S. z siedzibą w Ł. przy ul. (...), w której jego pełnomocnikiem jest żona I. S.. Dotychczas miał 2 zlecenia, za które - według jego oświadczenia – otrzymał około 3000 zł. Działalność prowadzona jest w wynajmowanym lokalu, za który opłata za wynajem w skali miesiąca wynosi 850 zł, a dodatkowo uiszcza również opłaty za media i ogrzewanie, przy czym nie sprecyzował, jakiego są one rzędu. Ponadto ponosi wydatki związane z opłata składek ZUS, które przez pierwszy rok wynoszą 500 zł.

Z obecną żoną ma od 15 listopada 2010 r. ustanowioną rozdzielność majątkową małżeńską. Jego żona również prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na projektowanie wnętrz oraz usługi finansowe. Prowadzi ona ją w tym samym budynku, co pozwany. Pozwany twierdzi, że nie zna dochodów żony z tej działalności. R. S. mieszka w mieszkaniu, na który zaciągnął 4 września 2014 r. wspólnie z drugą żoną kredyt w wysokości 216.024,54 zł. Miesięczna rata tego kredytu wynosi 1.023,77 zł. Kredyt został zaciągnięty na 30 lat. Ponadto ma przyznany limit kredytowy w wysokości 5800 zł. Koszt utrzymania mieszkania, łącznie z opłatami eksploatacyjnymi, wynosi 500 zł. Podał, że nie posiada żadnych oszczędności, ani majątku. Samochód M. (...) z 2014 r. użycza mu żona, został przez nią zakupiony do działalności gospodarczej w leasingu. Według pozwanego koszty utrzymania rodziny i spłaty kredytu ponosi z żoną po połowie. Nie zalega w płatności alimentów. Jest zdrowym mężczyzną. Wcześniej pozwany pracował w zakładzie (...) w Ł. jako kierownik produkcji, gdzie zarabiał ok. 2000,- zł netto miesięcznie. Według pozwanego rozpoczął własną działalność, aby zarabiać więcej, a ponadto praca była zbyt ciężka i nie spełniał się w niej zawodowo.

O. S. uczęszcza do pierwszej klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w Ł.. O. S. pozostaje pod opieką matki, ojca lub babci. Oboje są zdrowymi dziećmi.

Pozwany nie angażuje się w wychowanie powoda. Przez ostatnich kilka lat nie utrzymywał z nim kontaktów. Nie przekazywał mu okazjonalnych prezentów np. z okazji urodzin czy świąt. Tłumaczy to tym, że przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda nie zezwalała na te kontakty oraz okolicznością, a wcześniej w latach 2006 - 2009 przebywał za granicą. Nie występował z wnioskiem o wykonanie kontaktów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo uzasadnienia pozwu (k.2-3), zeznań i wyjaśnień informacyjnych A. S. (2) (k. 63-65 verte wraz z zapisem dźwiękowym), zeznań i informacyjnych wyjaśnień pozwanego

R. S. (k. 63 verte-65 verte wraz z zapisem dźwiękowym), wydruku korespondencji e-mailowej (k.10-15), zaświadczeń o kosztach turnusu (k.16, 17, k. 36, k.50 ), zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w 2014 r. przez pozwanego (k.52-56), wydruku z (...) (k.57), kserokopii aktu notarialnego Rep. A Nr (...) (k.58-59), biletu miesięcznego (k.19), kserokopii faktur, paragonów, dowodów wpłat (k.20-3, k. 34-35, k. 37-49), potwierdzenia wizyt w PUP (k. 32-33), kserokopii odpisów skróconych aktów urodzenia (k.60-61), opinii bankowej (k.62), umowy zawarta z terapeuta (k.67), kserokopii orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k.74-74 verte) oraz akt sprawy tutejszego Sądu o sygn. akt III RC 420/09 i akt Sądu Okręgowego w Łomży o sygn. I C 728/04, z których dopuszczono dowód.

### **Sąd Rejonowy w Łomży zważył, co następuje:**

Powództwo należy uznać za uzasadnione, ale jedynie w części.

W ocenie Sądu zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do zastosowania art. 138 kro, na podstawie, którego mogłoby nastąpić podwyższenie alimentów. Zgodnie, bowiem z dyspozycją tego przepisu przesłanką zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Pod pojęciem tym należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu unormowanego w art. 133 i 135 kro. Stanowią one, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a zakres tych świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za usprawiedliwione potrzeby należy natomiast uznać środki utrzymania i środki wychowania. Potrzeby utrzymania mają charakter konsumpcyjny. Ich zaspokojenie polega bowiem na zapewnieniu uprawnionemu mieszkania, wyżywienia, odzieży, leczenia, pielęgnacji w chorobie itp. Dlatego przy ocenie czy zachodzą przesłanki do zastosowania art. 138 kro należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, a w szczególności potrzeby, możliwości zarobkowe i sytuację majątkową stron stosunku alimentacyjnego.

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że małoletni powód A. S. (1) w dalszym ciągu nie może samodzielnie się utrzymywać, albowiem ma dopiero 17 lat, a nie posiada przy tym własnego majątku, z którego dochód pozwoliłby mu na samodzielne utrzymanie. Bezsprzecznie potrzebna jest mu w dalszym ciągu pomoc ze strony rodziców. Pozwany nie kwestionował tego faktu, lecz nie godził się na jakiegokolwiek podwyższenie alimentów, uzasadniając to swoją obecną sytuacją rodzinną i finansową.

Alimenty na rzecz małoletniego A. S. (1) po raz ostatni ustalono w wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie I C 728/04. W ocenie Sądu, przez okres 10 lat bezdyskusyjnie zmieniły się potrzeby małoletniego powoda. Bezsprzecznie zmieniły się w tym czasie chociażby ceny towarów i usług związanych z bieżącym utrzymaniem.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że gdy ostatnio był ustalony obowiązek alimentacyjny, powód małym dzieckiem uczęszczającym do przedszkola. Aktualnie powód ma 17 lat i jest uczniem liceum. Jego potrzeby diametralnie różnią się od potrzeb, jakie ma dziecko w wieku 6 lat, które nie uczęszcza jeszcze do szkoły, co wiąże się chociażby z ponoszeniem wydatków na zakup podręczników, przyborów szkolnych i naukowych, składkami klasowymi i innymi opłatami, zakupem biletu miesięcznego, czy kosztami wycieczek, z których niektóre są obligatoryjne jak np. szkoła zimowa. W ciągu tych 10 lat wzrosły z pewnością, i to w znacznym stopniu, koszty jego utrzymania związane z jego rozwojem, albowiem jest on o ten okres czasu starszy, a jak wiadomo w miarę rozwoju dziecka wzrastają i jego koszty utrzymania. Chłopiec w tym czasie podrośł i w dalszym ciągu jest w fazie wzrostu, a to wiąże się w sposób oczywisty ze zwiększonymi wydatkami chociażby na wyżywienie, zakup odzieży i obuwia. Potrzeby tego rodzaju są znacznie większe niż dziecka w wieku przedszkolnym. W sytuacji małoletniego A. S. (1) koszty te dodatkowo wzrosły o potrzebę uczestniczenia przez niego w terapii z uwagi na zdiagnozowane u niego bardzo silne objawy jąkania się, które zakwalifikowały go do orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Otrzymuje on wprawdzie zasiłek rehabilitacyjny, jednak nie pokrywa on kosztu nawet jednej wizyty u neurologopedy. Terapia ta jest bardzo kosztowna, jak też pracochłonna. Dla powoda wiąże się ona z codziennym dużym nakładem pracy. Przynosi zamierzone efekty. Wydatki związane z terapią ponosi wyłącznie matka małoletniego powoda korzystając z pomocy swoich rodziców, zaś pozwany w ogóle nie partycypuje w tych kosztach, chociaż deklarował wsparcie finansowe na pokrycie kosztów terapii (k. 10, 13). Podkreślić

należy, iż koszty tej terapii nie występowały podczas poprzedniego ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego. Nadto małoletni powód jest alergikiem i zachodzi - wprawdzie przez 4 miesiące w roku – konieczność wydatkowania środków pieniężnych na zakup leków. Poza tym koszt utrzymania dziecka to nie tylko jedzenie, ubrania, środki higieny, wydatki szkolne itp. To także udział w stałych kosztach utrzymania mieszkania, albowiem dziecko przecież też mieszka w mieszkaniu i korzysta np. z wody, prądu, internetu. Koszt utrzymania mieszkania, w którym mieszka powód z matką wynosi ok. 577 zł, a więc na powoda przypada ok. 288,- zł. Biorąc powyższe fakty pod uwagę oraz okoliczność, że pozwany wyrażał zgodę w trakcie trwania sprawy rozwodowej na alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie, gdy syn miał 6, Sąd uznał, że obecne koszty utrzymania małoletniego A. S. (1) diametralnie wzrosły i oscylują w granicach około 1.600 – 1700 zł miesięcznie, uwzględniając koszty terapii. Na koszty te składają się: 43,- zł bilet miesięczny, ok. 500 zł wyżywienie, ok. 150 zł zakupu odzieży i obuwia, ok. 400 zł koszty miesięczne terapii, 21 zł – ubezpieczenie i składka na komitet rodzicielski (250 zł rocznie), ok. 70 zł koszt zakupu podręczników szkolnych i przyborów (min. 800 zł rocznie), ok. 70 zł koszty innego leczenia, środków higieny, ok. 30 zł koszty telefonu, ok. 290 zł udział w czynszu za mieszkanie i rachunkach za media. Wydatki te dają kwotę ok. 1570 zł. Do tego doliczyć należy inne nieprzewidziane wydatki, a także koszty rozrywek, jak chociażby zakup książek, bilety do kina, spotkania ze znajomymi, do których małoletni ma prawo, zwłaszcza że bardzo dobrze się uczy i nie sprawia problemów wychowawczych. Jeżeli chodzi o wydatki na terapię, to z przedłożonych przez A. S. (2) kopii rachunków wynika, iż w 2013 r. wydatkowano na ten cel 4989 zł, w 2014 r. – 3400 zł. Daje to w 2014 r. średni koszt miesięczny 285 zł, nie licząc kosztów dojazdu na wizyty, noclegów i wyżywienia na miejscu. Dlatego też przyjęto aktualne wydatki na terapię w wysokości ok. 400 zł miesięcznie.

Z porównania materiału dowodowego z obu ostatnich spraw dotyczących tych alimentów wynika także, iż w międzyczasie uległa zmianie sytuacja finansowa matki powoda – A. S. (2). Poprzednio pracowała osiągając dochód około 2300 zł miesięcznie, a obecnie już od 4 lat nie pracuje. Mimo to trudno mówić, że znajduje się ona w niedostatku, gdyż jak sama oświadczyła na rozprawie w dniu 8 czerwca 2015 r., finansowo pomagają jej rodzice i w skali miesiąca przekazują jej kwotę około 3000 zł. Oczywiście jest to wyłącznie ich dobra wola i nie zwalnia to A. S. (2) od podjęcia działań zmierzających do uzyskania zatrudnienia, a tym samym samodzielnego uzyskania środków finansowych na zaspokojenie potrzeb swoich i małoletniego dziecka.

Na przestrzeni ostatnich 10 lat zmieniła się również sytuacja zarówno rodzinna, jak i majątkowa samego pozwanego. Założył on nową rodzinę. Ma dwoje małych dzieci. Wprawdzie wskazywał, że dopiero od marca 2015 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, a wcześniej był osobą bezrobotną, to niemniej jednak nie umknęło uwadze Sądu, że w 2014 r. zaciągnął wspólnie z żoną, z którą ma rozdzielność majątkową, kredyt na zakup mieszkania, a w roku 2014 r. uzyskał również dochód z tytułu zatrudnienia. Oczywistym jest, że musiał on udokumentować swoją sytuację materialną, bowiem w przeciwnym razie, nie posiadając zdolności kredytowej, nie otrzymałby tak wysokiego kredytu i na tak długi okres spłaty. Oczywistym jest, że pozwany ponosi większe wydatki niż w trakcie sprawy rozwodowej, bo ma na utrzymaniu małoletnie dzieci z drugiego małżeństwa, ale nie zwalnia go to z obowiązku względem syna z pierwszego związku małżeńskiego. Pozwany winien zdawać sobie sprawę, jak ogromne są koszty utrzymania dzieci, a potrzeby małoletniego powoda niewątpliwie są znacznie większe niż dzieci w wieku 8 czy 2 lat, szczególnie w sytuacji, gdy wymaga on specjalistycznej terapii, która pozwoli mu w przyszłości na prawidłowe funkcjonowanie. Pozostałe dzieci pozwanego są zdrowe i nie wymagają wydatków na leczenie. Poza tym, to wyłącznie na matce małoletniego powoda ciąży trud wychowania syna. Nie jest on wprawdzie małym dzieckiem i potrafi się sam sobą zająć, jednakże terapia wymaga zaangażowania również ze strony rodzica. Pomimo, że terapia trwa od 2012 r. pozwany ani razu nie wsparł syna, nie uczestniczył w jego leczeniu, zasłaniając się postawą matki dziecka. Jednak na przestrzeni tylu lat nie wykazał się on najmniejszą inicjatywą, by to zmienić. Przez kilka ostatnich lat nie spotykał się z synem mimo, że mieszka w tej samej, niedużej przecież miejscowości. Nie wręczał mu nawet okazjonalnych prezentów zwyczajowo przyjętych z tytułu chociażby urodzin czy świąt.

Na koszty swojego utrzymania małoletni powód otrzymuje alimenty od pozwanego w kwocie 500 zł oraz zasiłek rehabilitacyjny w kwocie 156 zł. Nie jest to mała kwota w skali miesiąca, ale trzeba mieć na względzie przede wszystkim ogromne koszty terapii, jak i zwiększone potrzeby 17-letniego chłopca. Pozwany z kolei wielokrotnie podkreślał, że on i

jego obecna żona mają ustanowioną umowną rozdzielność majątkową, przy czym prowadzą oni wspólne gospodarstwo domowe i wspólnie lożą na utrzymanie swych małoletnich, zdrowych dzieci.

W czasie trwania ostatniej sprawy alimentacyjnej pozwany R. S. z tytułu pracy, jak wskazywał, uzyskiwał miesięcznie wynagrodzenie w wysokości około 2000 zł i było to 10 lat temu, a obecnie od niedawna prowadzi własną działalność gospodarczą, która według jego oświadczenia nie przynosi jeszcze zysków, choć za dwa zlecenia uzyskał kwotę około 3000 zł. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanego, który twierdził, iż nie posiada na chwilę obecną żadnych oszczędności, bowiem przy tak wysokich kosztach prowadzenia działalności, bieżących potrzebach rodziny, spłacie wspólnie z żoną wysokich rat kredytu hipotecznego i dodatkowo płaceniu alimentów jest to nielogiczne. Pozwany twierdził, że przed rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej był osobą bezrobotną, a przecież musiał on dysponować jakimś oszczędnościami, które pozwoliły by mu na otwarcie działalności, przystosowaniem pomieszczeń do jej prowadzenia i opłacenie wynajmowanego lokalu. Pozwany nie chciał ujawnić wysokości dochodów żony, a trudno dać wiarę, aby pozostając we wspólnym gospodarstwie domowym nie miał na ten temat wiedzy. Wydaje się, iż dochody te są co najmniej dobre, skoro małżonkowie S. uzyskali kredyt na zakup mieszkania, a żona pozwanego kupiła nowy samochód. Perspektywy w zakresie dochodów z działalności gospodarczej pozwanego muszą być dobre, skoro zmienił on formę zatrudnienia, jak sam wskazał, by zarabiać więcej. Trudno zatem dać wiarę, aby średni przychód pozwanego miał wynosić ok. 1000 zł miesięcznie (pozwany twierdził, że w okresie 3 miesięcy uzyskał 3000 zł), skoro same składki ZUS i wynajęcie lokalu pochłaniają ok. 1350 zł. Poza tym pozwany – według swoich twierdzeń ponosi także wydatki z tytułu: spłaty połowy raty kredytu ok. 510 zł, kosztów utrzymania mieszkania ok. 250 zł, alimentów w dotychczasowej wysokości – 500 zł, a ponadto kosztów związanych z bieżącym utrzymaniem siebie i dzieci. Wskazuje to na wyższe dochody pozwanego niż deklarowane, a przynajmniej na to, że widzi on możliwość uzyskiwania znacznie wyższych dochodów z podjętej działalności gospodarczej.

Należy tu także przypomnieć, iż osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza względem swego dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, powinna w pełni wykorzystywać swe siły, kwalifikacje i możliwości w celu uzyskiwania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej do alimentacji (SN z 9.01.1995r., III CR 212/58, OSN 1960, poz.48). Wydaje się, że w chwili obecnej pozwany, nie mając obowiązków związanych z koniecznością codziennych osobistych starań o utrzymanie i wychowanie swojego dziecka z pierwszego małżeństwa, winien wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego w większej niż dotychczas wysokości. Pozwany powinien mieć również świadomość, że od ostatniego ustalenia wysokości alimentów upłynęło 10 lat a wraz z tym czasem i wzrostem dziecka, potrzeby małoletniego wzrosły i to ogromnie. Nie można również zapominać o procesie wzrostu ogólnego poziomu cen wszelkiego rodzaju produktów i usług. Wprawdzie pozwany ma oprócz małoletniego powoda, dwoje innych dzieci na utrzymaniu, jednak nie zwalnia go to z obowiązku świadczenia alimentów, adekwatnie do potrzeb małoletniego syna A.. W chwili obecnej matka małoletniego powoda pozostaje bez zatrudnienia, przy czym powinna ona podjąć wszelkie działania zmierzające do podjęcia zatrudnienia. Trzeba mieć jednak na względzie, iż to ona wkłada wszelki trud w wychowanie przez tyle lat syna i to na niej spoczywa codzienna opieka nad nim i na poczet swojego obowiązku alimentacyjnego wobec syna należy zaliczyć te osobiste starania. Mogą one w całości lub w części wypełnić jej obowiązek alimentacyjny. Tym samym pozwany powinien partycypować w kosztach utrzymania małoletniego powoda w większej części niż czyni to jego matka. Nie może natomiast tak być, aby matka powoda czyniła w całości takie osobiste starania i dodatkowo w wyższej kwocie partycypowała w kosztach utrzymania syna i za uzasadnione należy uznać podwyższenie dotychczas ustalonej kwoty alimentów o kwotę 250 zł. Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd miał również na względzie obecna sytuację pozwanego, stąd nie uwzględnił żądania strony powodowej, która domagała się podwyższenia alimentów o kwotę 800 zł.

Biorąc pod uwagę przede wszystkim uzasadnione potrzeby małoletniego powoda A. S. (1) oraz możliwości zarobkowe, majątkowe i rodzinne zobowiązanego do spełnienia świadczenia alimentacyjnego, Sąd doszedł do przekonania, że pozwany powinien i jest w stanie łożyć na rzecz małoletniego syna kwoty po 750 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Za nieuzasadnione należy uznać również żądanie strony powodowej zasądzenia w niniejszej sprawie alimentów w podwyższonej kwocie za okres 3 miesięcy przed wytoczeniem powództwa. W świetle ustalonej judykatury Sądu Najwyższego już z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że ich celem jest dostarczenie uprawnionemu środków do zaspokojenia jego bieżących potrzeb. Dlatego trafna i aktualna jest uchwała Sądu Najwyższego z 28.09.1949r. (C 389/49, OSN 1951, Nr 3, poz. 60), według której dochodzenie przez uprawnionego do alimentacji roszczeń alimentacyjnych za czas poprzedzający wytoczenie powództwa jest dopuszczalne, jeżeli z tego okresu pozostały nie zaspokojone potrzeby albo zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na zaspokojenie tych potrzeb. Uchwała ta zachowała aktualność i znalazła uzewnętrznienie w obecnej treści art. 137 § 2 kro, zgodnie z którym niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasadzając odpowiednią sumę pieniężną. Strona powodowa nie wykazała jednak, aby pozostały jakiegokolwiek niezaspokojone potrzeby małoletniego za ten okres albo jakiegokolwiek zobowiązania z tego okresu. O ile matka powoda łożyła w tym okresie na rzecz małoletniego ponad swój obowiązek alimentacyjny, to nie może dochodzić zwrotu z tego tytułu w niniejszym postępowaniu, którego przedmiotem jest powództwo o podwyższenie świadczenia alimentacyjnego na rzecz małoletniego.

Z tych względów na podstawie powyżej powołanych przepisów prawnych orzeczono jak w pkt I. i II. wyroku. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 kpc z uwagi na częściowe uwzględnienie żądania pozwu. O kosztach na rzecz Skarbu Państwa z tytułu nieuiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu (w części, w jakiej uwzględniono żądanie) orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2014 poz. 1025 ze zm.).

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 kpc.